

Dobro wspólne – moralny kręgosłup polityki

Pojęcie **Dobra Wspólnego (DW)** jest kluczem do teorii i praktyki politycznej. Stanowi jej moralną podstawę. Jest Navigatorią (Gwiazdą Polarną), wokół której powinny obracać się wszystkie sprawy ludzi jako istot społecznych. Wiedzieli o tym dobrze nasi przodkowie. Stąd, używana od XIII w., nazwa „**Rzeczpospolita**”. Oznaczała ona pierwotnie dobro wspólne, publiczne, ale również jego powszechność – dotyczyło wszystkich obywateli i było współtworzone przez ogół.

Rzeczpospolitej towarzyszyło pojęcie „**pospolite ruszenie**”, które wynikało wprost z jej moralno – politycznej treści i było wezwaniem do wspólnego obywatelskiego czynu. Tu obiektywne **DW** wkroczyło w obszar uświadomienia i konkretnego działania, czyli **Wspólnego Interesu (IW)**, który jest świadomą formą realizacji **DW**, ale przede wszystkim wyobrażeniem o nim (które może być oczywiście niewłaściwie pojęte). **IW** ma więc charakter subiektywny a **DW** obiektywny.

Dojrzałość i mądrość narodu jest widoczna, gdy pokrywają się wzajemnie (**DW = IW**).

Dobrze pokazuje to w skali mikro eksperyment psycho – społeczny z balonami:

Pewnego razu grupa 50 osób uczestniczyła w seminarium.

Nagle prowadzący przerwał i poprosił by wszyscy uczestniczyli w pewnym zadaniu. Dał każdej osobie balon. Poprosił by każdy napisał na swoim balonie swoje imię przy pomocy markera. Następnie zebrano wszystkie balony i umieszczono w pokoju.

Wszystkich uczestników poproszono by weszli do pokoju i odnaleźli balon ze swoim imieniem w ciągu 5 minut. Ludzie chaotycznie szukali swojego imienia, zderzając się ze sobą, przepychając w ogólnym zamęcie.

Po 5 minutach nikt nie znalazł swojego balonu.

Prowadzący poprosił by każdy wybrał losowo balon, a następnie odnalazł osobę której imię znajduje się na balonie i oddał jej balon.

Po 5 minutach każdy trzymał swój balon.

Prowadzący powiedział:

“Dokładnie to dzieje się w naszym życiu. Każdy chaotycznie szuka szczęścia, lecz nie wie gdzie ono jest. Nasze szczęście to szczęście innych ludzi. Jeśli dasz drugiej osobie szczęście, znajdziesz swoje szczęście. I to właśnie jest cel życia.” <https://dobrewiadomosci.net.pl/554-poproszono-ich-by-weszli-do-pokoju-wypelnionego-balonami-nie-mysleli-ze-dostana-tak-cenna-lekcje/>

Balony są tu symbolem **DW**, które może zostać „skonsumowane” dzięki współdziałaniu i solidarności grupy oraz funkcjonowaniu wzoru **DW = IW** (**IW** stał się **DW** poprzez uświadomienie i wynikające z niego działanie – sprowadzenie osobistych partykularizmów do wspólnego mianownika i wspólnego celu). Wyobrażenie o **DW** pokryło się z obiektywnym **DW**, co zaowocowało *pospolitym ruszeniem*.

Konstytucja

Ideę **DW** sankcjonuje Konstytucja RP, która stanowi w Art. 1 – *Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli*. Ponadto w Art. 5 określa podstawowe zadania państwa, do których zalicza się m.in. *zapewnienie bezpieczeństwa obywateli oraz strzeżenie dziedzictwa narodowego*.

Czym jest, a czym nie jest DW?

Najkrócej mówiąc jest środowiskiem zapewniającym podstawę egzystencji biologicznej i zdrowie psycho – fizyczne osoby jako członka wspólnoty. Nie może być więc zawłaszczone przez interesy prywatne, bo wtedy jest to zniewolenie! To, co służy wszystkim (obywatelom i firmom) powinno być w jakimś sensie wspólne, ponieważ stanowi infrastrukturę zapewniającą elementarną uczciwość polegającą na zapewnieniu sprawiedliwości (praktycznej równości wszystkich wobec prawa oraz równowagi między prawami a obowiązkami) oraz bezpieczeństwa, aby realizować rzeczywistą wolność indywidualną w znaczeniu prywatnym oraz zawodowym. To, co jest powszechne i pełni funkcje ogólnospołecznie użytecznej infrastruktury powinno służyć i przynosić korzyści każdemu z osobna i wszystkim razem!

Czym w praktyce jest DW?

Tym, co daje wszystkim członkom wspólnoty uczciwe warunki rozwoju oraz osiągnięcia dobrobytu i pomyślności. Dochody (korzyści) z dobra wspólnego (przede wszystkim z senioratu i zasobów naturalnych – nie z podatków i długu) powinny być dystrybuowane sprawiedliwie do wszystkich Polaków w postaci dywidendy narodowej.

Można sobie wyobrazić państwo jako spółkę akcyjną, która cyklicznie wypłaca udziałowcom zyski z działalności – dywidendę. Dywidenda jest również formą sprawiedliwego korzystania z dorobku cywilizacyjnego i technologicznego przeszłych pokoleń. Wiąże się również ze zjawiskiem tzw. technologicznego bezrobocia, które stopniowo uszczupla rynek pracy.

Dochody z rozwoju technologii, automatyzacji, cyfryzacji i robotyzacji procesów produkcji nie mogą być przechwytywane przez korporacje, zubażając społeczeństwo. Muszą dostarczać społeczeństwu siły nabywczej, aby wspomóc konsumpcję i umożliwić rozwój sfery usług.

Najogólniej DOBRO WSPÓLNE to obszar obiektywnych potrzeb i interesów zbiorowych, które można zaspokoić w oparciu o wspólny majątek.

Opr. Piotr Jankowski ekspert NISS